

Narodowa Demokracja wobec pogromów i zbiorowej przemocy antyżydowskiej od odzyskania niepodległości do 1939 roku

U progu II Rzeczypospolitej w dyskursie Narodowej Demokracji, największego obozu politycznego na ziemiach polskich, „problem żydowski” wyodrębniono jako osobny, wymagający szczególnego załatwienia¹. W zasadzie przez cały ten okres Żydów traktowano jako wroga Polski i polskości we wszystkich jej wymiarach², antysemityzm zaś był osią, wedle której definiowano sojuszników i wrogów³. W tym paradygmacie myślenia kształtowało się zagadnienie kolektywnej przemocy antyżydowskiej i jej szczególnego przypadku, jakim był pogrom.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę, wojna polsko-bolszewicka, a zagadnienie pogromów i kolektywnej przemocy antyżydowskiej

ND wchodziła w nową rzeczywistość jako formacja zdecentralizowana, której polityczne przywództwo rozczłonkowane było między działający wówczas w Paryżu Komitet Narodowy Polski, w latach I wojny światowej pełniący rolę półoficjalnej reprezentacji państwa polskiego wśród państw alianckich, a grupę krajowych przywódców skupionych wokół powstającego Związku Ludowo-Narodowego (1919).

Pierwsze miesiące niepodległości naznaczone były przemocą etniczną. Fali patriotycznego entuzjazmu, jakiej doświadczyło społeczeństwo polskie,

¹ Por. E. Maj, *Mniejszości narodowe w myśli politycznej Narodowej Demokracji (1918–1939)*, [w:] *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, Lublin 1992, s. 50–51; A. Friszke, *Naród, państwo, system władzy w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919–1926*, „Przegląd Historyczny” 72, 1981, z. 1, s. 65–66.

² Por. M. Strzelecki, *Wizerunek wroga w nacjonalistycznej publicystyce społeczno-politycznej w latach 1918–1939*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wieku. Dzieje ruchu politycznego. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci profesora Romana Wapińskiego (1931–2008)*, t. 1: *Koncepcje, ludzie*, red. T. Sikorski, A. Wątor, wyd. 2. popr. i uzup., Toruń 2012, s. 159 n.

³ Por. E. Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji, 1918–1939*, Lublin 2010, s. 525–552.

towarzyszyły akty agresji wobec Żydów. Wiedza o ekscesach antysemitycznych w Warszawie, Kielcach i wielu miastach zachodniej Galicji, z największym pogromem we Lwowie w 2. połowie listopada 1918 r., zaczęła docierać za pośrednictwem międzynarodowej prasy do światowej opinii publicznej. W tym okresie ze strony dyplomacji państw alianckich pojawiły się pierwsze oficjalne naciski na przedstawicieli państwa polskiego w celu ich powstrzymania. W tym też czasie zagadnienie kolektywnej przemocy antyżydowskiej, po raz pierwszy i *de facto* ostatni, pojawiło się jako główny przedmiot obrad i publicznych roztrząsań KNP.

Oficjalnym stanowiskiem KNP wobec aktów przemocy antysemitycznej na ziemiach polskich było oświadczenie ogłoszone publicznie 8 grudnia 1918 r.⁴ W tym dokumencie znaleźć można wszystkie cechy charakterystyczne dla wypracowanego jeszcze na przełomie XIX i XX w. „dyscyplinarnego” dyskursu nacjonalistycznego wobec kolektywnej przemocy antyżydowskiej. Przywołane przypadki zbiorowej przemocy wobec Żydów opisywane były jako „zajścia”, „ekscesy” bądź „zdarzenia”, które winny być napiętnowane, tyle że każdy w wymienionych w tekście aktów przedstawiono jako sprowokowany przez samych Żydów. Żadne z opisanych zajść nie zasługiwało według autorów na miano „pogromu”. Dokument ten odsłaniał faktyczne fundamenty światopoglądu dominującego wśród elit KNP, który stawał się też powszechny w środowiskach prawniczych związanych z ND⁵.

Ten punkt widzenia został zatem przyjęty przez Delegację Polską na konferencję pokojową w Wersalu i stał się niejako oficjalnym stanowiskiem państwa wobec pogromów i kolektywnej przemocy w stosunku do Żydów na arenie międzynarodowej⁶. Podejście zarówno samej Delegacji i jej poszczególnych przedstawicieli, jak i ciągle funkcjonującego, choć w wersji kadłubowej, KNP skrzętnie propagowała też krajowa prasa nacjonalistyczna, a także liczne wydawnictwa i publikacje ukazujące się pod jej patronatem⁷.

W czasie prac nad traktatem pokojowym wśród większości członków Delegacji Polskiej dominowało przekonanie, że przyjdzie im się zmierzyć z nowym, potężnym czynnikiem w stosunkach międzynarodowych – „mocarstwem

⁴ Oświadczenie Komitetu Narodowego Polskiego w sprawie rzekomych pogromów ogłoszone 8 grudnia r. 1918, [w:] M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty*, t. 2: *Od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny*, Poznań 1931, s. 634–635.

⁵ Szerzej o tym dokumencie, kontekście i kulisach jego powstania por. G. Krzywiec, *Komitet Narodowy Polski wobec kolektywnej przemocy antysemitycznej. Przyczynek do dziejów antysemityzmu nacjonalistycznego na ziemiach polskich (1917–1919)*, [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016, s. 89–121.

⁶ Por. M. MacMillan, *Peacemakers of 1919 and its Attempts to End War*, London 2010, s. 224.

⁷ Więcej o tych zagadnieniach por. G. Krzywiec, *Komitet Narodowy Polski wobec przemocy antysemitycznej...*, s. 101–116.

anonimowym”⁸. W tym okresie w ogólnopolskiej retoryce „narodowej” rozpowszechniały się na masową skalę inne negatywne wizerunki Żydów, jak „między-narodu”, „międzynarodowego żydostwa” czy „międzynarodowej konspiracji”, wskazujące, że wyobraźnia nacjonalistyczna w zasadzie przyswoiła i reprodukowała na różne sposoby oblicze tej grupy jako globalnie zakonspirowanej sekty etniczno-rasowej, działającej na szkodę Polski i całego świata chrześcijańskiego⁹. Instrumentalizacja Żydów w funkcji organicznego wroga sprawy polskiej, chrześcijaństwa i świata aryjskiego stała się wkrótce kolejnym elementem zarządzania przez ND sytuacjami kryzysowymi w wewnętrznej polityce polskiej.

Założenie o wszechmocnej roli Żydów wybrzmiewało w polskiej opinii publicznej począwszy od wiosny 1919 r.¹⁰, w szczególności, kiedy przedstawiciele żydowscy na arenie międzynarodowej zaczęli skutecznie forsować część swoich postulatów¹¹. W tym okresie uformował się narracyjny wzór pisania o pogromach i kolektywnej przemocy antysemickiej w kręgach nacjonalistycznych¹². Wyspecjalizował się w tym przede wszystkim najpopularniejszy dziennik ogólnopolski tego czasu – „Gazeta Poranna 2 Grosze”¹³. Jego stylistyka została przejęta przez większość dzienników nacjonalistycznych tego czasu.

⁸ P. Łossowski, *Aktywność dyplomacji polskiej na konferencji pokojowej w Paryżu*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej (połowa X–XX wiek)*, t. 4: 1918–1939, red. G. Labuda, P. Łossowski, M. Leczyk, Warszawa 1995; por. też: F. Bujak, *The Jewish Question in Poland*, Paris 1919, s. 408–415; J. Bartoszewicz, *Walka o Polskę*, Poznań 1920, s. 8; *La Pologne: ce qu'elle a été, ce qu'elle est actuellement, ce qu'elle devrait être*, Paris 1919, s. 62–63; por. M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w latach 1914–1919*, Wrocław 2008, s. 195 n.; Biblioteka Ossolińskich, akc. 7954, A. Żółtowski, *Wspomnienia*, t. 2, s. 305; E. Romer, *Pamiętnik paryski 1918–1919*, Wrocław 1989, s. 83; por. też wspomnienia: M. Siedlecki, *Paryż 1919. Wrażenia i wspomnienia*, Kraków 1919, s. 15 n.; L. Janta-Pończyński, *Historia wielkiej miłości (dla wnuków)*, [w:] M. z Komierowskich i L. Janta-Pończyński, *Pamiętniki*, oprac. W. Jastrzębski, J. Szwankowski, Bydgoszcz 2013, s. 196; H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień (1855–1925)*, wstęp A. Szwarz, P. Wiczorkiewicz, Warszawa 1993, s. 262–366; S. Kutrzeba, *Kongres, traktat i Polska*, Warszawa 1921, s. 108.

⁹ Por. np. K. Smagorzewski, *Mocarstwo anonimowe przeciw Polsce*, „Gazeta Warszawska” 8 VI 1919, s. 1; tegoż, *Nadliczbowe mocarstwo*, „Kurier Poznański” 8 V 1919, s. 1; por. też przegląd tego rodzaju opinii: O. Bergman, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918–1919*, Poznań 1998, s. 30 n.

¹⁰ M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, s. 47 n.

¹¹ Por. D. Vital, *A People Apart. A Political History of the Jews in Europe, 1789–1939*, Oxford–New York 1999, s. 703–753.

¹² Por. m.in. *Pogromy żydowskie na Ukrainie*, „Przegląd Narodowy” 1919, nr 3, s. 413.

¹³ Por. np.: *Na tyłach naszej armii*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 8 IV 1919, s. 4; *Zamach zbol-szewizowanych żydów na wojsko polskie*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 9 IV 1919, s. 3; J.K.S., *Tam, gdzie wolność zawitała...* (*Wrażenia specjalnego delegata*), „Gazeta Poranna 2 Grosze” 6 IV 1919, s. 3; por. też: M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w latach 1914–1919*, s. 69; H. Lisiak, *Narodowa Demokracja w Wielkopolsce wobec polityki*

Przypadki zbiorowych aktów przemocy wobec Żydów w tym schemacie niemalże za każdym razem wracały jako rodzaj surowej odpłaty za wcześniej wyrządzone przez nich krzywdy i niegodziwości¹⁴. „Ekscesy”, jako powszechne pisano o przemocy pogromowej wobec Żydów, stawały się niejako z zasady częścią głębszej, światopoglądowej strategii społeczności żydowskiej. „Pogromy” w polityce i strategiach żydowskich okazywały się kolejnym propagandowym narzędziem w rękach międzynarodowej przestępczej organizacji, jaką mieli stanowić Żydzi¹⁵.

Kiedy na przełomie maja i czerwca 1919 r. przez ziemie polskie przeszła kolejna fala agresji antyżydowskiej¹⁶ prasa endecka zmieniła jednak ton wypowiedzi. W retoryce wróciły wątki „dyscyplinarne” i stonowany został agresywny przekaz antysemicki¹⁷. Z pewnością wpływ na to miała napięta sytuacja międzynarodowa, m.in. doręczenie 4 czerwca 1919 r. Delegacji Polskiej przez aliantów pierwszej wersji tzw. traktatów mniejszościowych. Prasa polska niemal wszystkich odcieni zgodnie odebrała to jako sygnał rosnących wpływów „międzynarodowego żydostwa” i realną groźbę wykorzystania argumentów „pogromowych” przeciwko Polsce. „Dyscyplinarny” język zdominował narrację o pogromach w lokalnej prasie nacjonalistycznej, ale także w okolicznościowych publikacjach wydawanych w kręgu ND. Na tym tle nowym jakościowo stanowiskiem retoryki endeckiej była aktywność towarzystwa „Rozwój” i jego podstawowego organu – tygodnika „Rozwój”. Powołane w 1913 r. stowarzyszenie, początkowo skupione na propagowaniu „chrześcijańskiej” wytwórczości, co zwykle oznaczało akcję bojkotową Żydów, szybko stało się jednym z centrów rodzimego antysemityzmu¹⁸. Publicystkę tego pisma wyróżniało od

wschodniej Piłsudskiego i wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2, 2004, s. 85 n.

¹⁴ Por. *Terror i głód na Litwie*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 15 IV 1919, s. 3; por. też: *Piekło polskie*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 24 V 1919, s. 1; *Propaganda żydowska*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 25 V 1919, s. 3; *Sejm. Fikcyjne pogromy*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 31 V 1919, s. 3.

¹⁵ *Rzezie żydów na Ukrainie*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 4 V 1919, s. 2–4. Początkowo skala przemocy wobec Żydów na ziemiach polskich była wyolbrzymiana przez prasę międzynarodową, w tym także część środowisk żydowskich. Obszerną literaturę przedmiotu referuje A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, przeł. M. Wilk, Warszawa 2014, s. 312 n.

¹⁶ Por. J. Tomaszewski, *Sprawozdanie komisji rządowej w sprawie ruchów antyżydowskich na Rzeszowszczyźnie wiosną 1919*, BŻIH, 1996, nr 190; H. Bałabuch, *Antyżydowskie zaburzenia w Lublinie 24–25 kwietnia 1919 roku*, [w:] *Żydzi w Lublinie*, t. 2: *Materiały do dziejów społeczności żydowskiej w Lublinie*, red. T. Radzik, Lublin 1998, s. 269–288.

¹⁷ Por. m.in.: *Kto przeciw nam? Nasi „naturalni” zagranicą i u nas*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 26 IV 1919, s. 1; por.: *Krwawy plon prowokatorów w Częstochowie*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 31 V 1919, s. 7; *Panujmy na sobą!*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 8 V 1919, s. 2–3; *Rozwagi i spokoju*, „Gazeta Poranna 2 Grosze” 19 VI 1919, s. 2.

¹⁸ Por. S. Rudnicki, *Towarzystwo Rozwoju Handlu, Przemysłu i Rzemiosł*, [w:] tegoż, *Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008, s. 88 n.; por. też A. Bój, *Pogromy*, „Rozwój” 27 IV 1919, s. 88–89.

innych ukazujących się enuncjacji endeckich wprost wyrażane założenie, że wojna z Rosją bolszewicką jest *de facto* prowadzona przeciwko Żydom.

Podejście ujawnione na łamach „Rozwoju”, ale obecne w pewnej mierze także w kilku innych periodykach ND (m.in. w „Gazecie Porannej 2 Grosze” i „Myśli Narodowej”, częściowo także w lokalnej prasie endeckiej), najpełniej chyba reprezentował Stanisław Pieńkowski, od czerwca do października 1919 r. redaktor naczelny tego pisma¹⁹. Pieńkowski, jeden z głównych ideologów bojkotu Żydów poczynszy od 1912 r., czołowy nacjonalistyczny krytyk kulturalny tego czasu, oceniał Żydów jednocześnie jako wrogów Polski i ludzkości. Kwestia żydowska miała u niego charakter uniwersalny, a jej rozwiązanie mogło mieć charakter globalny. Redaktor „Rozwoju” uznawał, że zasadniczą przyczyną wszelkiej przemocy antyżydowskiej, w tym także pogromów, byli sami Żydzi, a ich eliminacja będzie usunięciem jej źródła²⁰. Pieńkowski to postać, która w największym chyba stopniu przyczyniła się do ukształtowania się profilu ideologicznego tego środowiska²¹.

Wątek „rzekomych” pogromów na Żydach wracał w retoryce i publikacjach nacjonalistycznych jeszcze nie raz, choć po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej (1921), a także po wygaśnięciu fali ekscesów antyżydowskich jego rola w publicystyce narodowodemokratycznej znacznie się zmniejszyła. Po 1923 r. w ruchu nacjonalistycznym ugruntował się pogląd, że w ostatecznym rozrachunku rozwiązaniem „problemu żydowskiego” będzie masowa emigracja Żydów z ziem polskich²². Okres do 1926 r. charakteryzował się więc

¹⁹ Pieńkowski publikował w „Rozwoju” już od 1919 r., w tym także artykuły o charakterze programowym, redakcję pisma przejął jednak w czerwcu 1919 r. Periodyk zaczął się wtedy ukazywać z podtytułem „Tygodnik poświęcony unarodowieniu życia polskiego”; por. tegoż, *Djagnoza*, „Rozwój” 14 VI 1919, s. 125–127; zob. też *Od Wydawnictwa*, „Rozwój. Tygodnik Społeczny, Ekonomiczny i Polityczny” 24 V 1919, s. 105. Wybór publicystyki S. Pieńkowskiego daje zbiór esejów pt. *W ogniu walki (Szkice w sprawie żydowskiej)*, Warszawa 1929; tegoż, *Maski życia*, Warszawa 1925. O postaci Pieńkowskiego oraz jego roli i miejscu w ND por. też J. Tomasiewicz, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*, Katowice 2012, s. 151–153.

²⁰ Por. G. Krzywiec, *Komitet Narodowy Polski wobec przemocy antysemitycznej...*, s. 113–115; por. też S. Pieńkowski, *Djagnoza*, s. 126.

²¹ O ewolucji środowiska „Rozwoju” por. S. Rudnicki, *Towarzystwo Rozwoju Handlu, Przemysłu i Rzemiosł*, s. 88–96.

²² Por. R. Wapiński, *Narodowa Demokracja, 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980; A. Wątor, *Działalność ZLN w latach 1919–1922*, Szczecin 1992; por. też: Z. Łupina, *Organizacje satelickie Związku Ludowo-Narodowego*, „Kwartalnik Historyczny” 1982, nr 4, s. 234; E. Maj, *Upadek partii politycznej na przykładzie Związku Ludowo-Narodowego (1919–1928)*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska” 1995–1996, Sectio K, vol. 2/3, s. 242–262; P.J. Jastrzębski, *Kwestia żydowska w publicystyce „Myśli Narodowej” w latach 1921–1926*, Toruń 2005; por. też J. Tomaszewski, *Władysław Grabski wobec kwestii żydowskiej*, BŻIH, 1992, nr 1, s. 44–46; S. Grabski, *Z codziennych walk i rozważań*, Poznań 1923, s. 79.

dominacją konserwatywno-klerykalnego odłamu w obozie endeckim, zakładającego hegemonię katolicyzmu i państwa narodowego w ramach ustalonego marcową ustawą zasadniczą (1921) porządku konstytucyjnego. W przypadku mniejszości, w tym żydowskiej, politycy i publicyści nacjonalistyczni, poza nielicznymi wyjątkami, opowiadali się w przeważającej mierze za programem maksymalnej marginalizacji, a w ostatecznym rozrachunku eliminacji Żydów z przestrzeni publicznej²³. W tym schemacie myślenia o pogromach i formach zbiorowej przemocy wobec Żydów w zasadzie nie pisano, obniżano rangę ich znaczenia bądź opisywano w materiałach o charakterze sprawozdawczym²⁴.

Ewolucja ruchu nacjonalistycznego a kolektywna przemoc antyżydowska (1926–1935)

Istotnym zwrotem w obrębie ruchu nacjonalistycznego było utworzenie Obozu Wielkiej Polski. Organizacja ta od początku była formułą tworzoną w opozycji do wcześniejszych formacji politycznych i miała stanowić odpowiedź na zamach stanu dokonany przez Józefa Piłsudskiego (1926), a także ujawniony przy tej okazji organizacyjny paraliż, w jakim znalazła się Narodowa Demokracja jako całość. Obok powstałego, po rozwiązaniu ZLN, Stronnictwa Narodowego (1928), OWP miał uosabiać siłę, karność i dynamizm polskiego nacjonalizmu²⁵. Ugrupowanie przyjęło z czasem paramilitarny charakter, wzorce czerpiąc z faszystowskich Włoch²⁶.

Powstanie OWP należy postrzegać w szerszym kontekście paramilitaryzacji polityki prawicowo-nacjonalistycznej, jaka miała miejsce w późnych latach 20. na całym kontynencie²⁷. Obóz znalazł największy oddźwięk wśród młodego

²³ Por. P. Rawa, *Rząd większości polskiej. Jego postępy, jego program i praca, jego ministrowie i następcy*, Warszawa 1924, s. 7–8; por. m.in. *Sprawa żydowska* (druk wyborczy ZLN), Warszawa 1928, s. 10.

²⁴ *Podręczny słownik polityczny* (Warszawa 1924) autorstwa Juliusza Bartoszewicza (czołowego polityka ZLN, a potem także SN) – swego rodzaju kompendium polskiego nacjonalizmu tego czasu – zasadniczo nie komentował przypadków zbiorowej przemocy wobec Żydów.

²⁵ Kształtowanie się doktryny OWP, w tym miejsce kwestii żydowskiej na podstawie lektury czołowego pisma „Awangarda” zob. A. Dawidowicz, *Poznańska „Awangarda” w latach 1927–1933*, [w:] *Prasa Narodowej Demokracji*, t. 4: *Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 189–200.

²⁶ Najpełniej Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1932*, Poznań 1980, s. 9–12; por. też R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, Gdańsk 1966, s. 67 n.

²⁷ Por. m.in. *Political Violence in Twentieth-Century Europe*, ed. by D. Bloxham, R. Gerwarth, Cambridge 2011, zwł. s. 155 n.

pokolenia²⁸. Politycznym wyrazem tych przesunięć było powołanie w 1927 r. Ruchu Młodych OWP; organizacja ta zaadaptowała wiele z praktyk obecnych wcześniej na obrzeżach ruchu nacjonalistycznego subkultur paramilitarnych²⁹. „Młodzi” od samego początku pojawiali się wszędzie tam, gdzie miały miejsce akty przemocy antysemitowskiej³⁰. Te zmiany spotkały się z reakcją obozu rządowego, który po krótkim okresie liberalizacji systemu zaczął stosować gwałtowne represje polityczne wobec przeciwników.

Już wybory parlamentarne w 1930 r. były pierwszym większym egzaminem nowych formuł i rozwiązań politycznych³¹. W tych wyborach do parlamentu weszło 9 przedstawicieli „młodzieży” nacjonalistycznej. „Młodzi” w parlamencie regularnie bronili zaangażowanych w ekscesy antyżydowskie działaczy nacjonalistycznych, równocześnie domagając się stosowania kolejnych form eliminacji ludności żydowskiej z życia publicznego: od *numerus clausus* aż po *numerus nullus*³².

Trudno wskazać na jeden określony moment, kiedy radykalizacja postaw połączona ze zmasowaną, agresywną propagandą zaczęła prowadzić do aktów bezpośredniej konfrontacji i kolektywnych aktów przemocy antyżydowskiej. Z pewnością kryzys gospodarczy przełomu lat 20. i 30. z wielokrotniła postawy skrajne i niejako przenosił przemoc w centrum nacjonalistycznego myślenia o polityce³³. Na początku lat 30. terror antyżydowski w obrębie ND stawał się już nie tylko jednym ze środków przeprowadzania celów politycznych, ale był wręcz uznawany za środek kluczowy³⁴. Choć te procesy zaczęły się na

²⁸ O radykalizowaniu się młodzieży nacjonalistycznej, często przejawiającym się w kolektywnych aktach agresji wobec Żydów, w relacji uczestnika i potem jednej z kluczowych postaci prawnicowego radykalizmu lat 30. XX w. por. W. Wasiutyński, *Prawą stroną labiryntu. Fragmenty wspomnień*, oprac. i red. W. Turek, wstęp W. Walendziak, Gdańsk 1996, s. 90–95.

²⁹ Por. J. Tomasiewicz, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*, s. 180–185.

³⁰ Por. W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994, s. 48; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, s. 81; por. też A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, zwł. s. 25 n.

³¹ Por. Z. Kaczmarek, *Młodzi Obozu Wielkiej Polski w Sejmie w latach 1930–1935*, „Roczniki Historycznego Ruchu Młodzieżowego” 1988 (nadb.), s. 23.

³² Por. tamże, s. 42–43; Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1932*, s. 62–66; por. S. Rudnicki, *ONR-Falanga czyli antysemityzm totalny*, BŻIH, 1991, nr 3, s. 32.

³³ Por. J. Zieliński, *Reorganizacja Obozu Wielkiej Polski w r. 1931*, „Studia Historyczne” 18, 1975, s. 2.

³⁴ Przypadki organizowanych przez działaczy OWP aktów przemocy wobec Żydów (m.in. pobicia, prowokowanie zamieszek i regularne niszczenie mienia) przywołuje A. Tyszkiewicz, *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926–1933*, Kraków 2004, s. 376–379.

uniwersytetach i w ośrodkach miejskich, fala antyżydowskiej przemocy przechodziła przez całą Polskę³⁵.

Skoordynowaną akcję poprzedziła agresywna nagonka propagandowa, prowadzona w zasadzie we wszystkich mediach zbliżonych do obozu nacjonalistycznego³⁶. Wydarzenia te zapoczątkowały trwającą do końca lat 30. XX w. falę terroru antysemitckiego na większości uniwersytetów i szkół wyższych w Polsce. Te praktyki podkręcały zbliżone do endecji, aczkolwiek w praktyce zachowujące szeroką autonomię, inicjatywy antysemitckie³⁷. Pierwsze zamieszki antyżydowskie na uniwersytecie w Wilnie jesienią 1931 r. dały przykład i paliwo do nasilenia osobliwej martyrologii i sakralizacji rodzimego nacjonalizmu³⁸.

Od lat 1931–1932 „młodzi” stali się już dominującą siłą w OWP³⁹. Od początku tym przeobrażeniom towarzyszyły coraz częstsze próby ich instytucjonalizacji⁴⁰. W wystąpieniu na naradzie kierowników OWP 7 czerwca 1931 r., a więc jeszcze przed falą masowych wystąpień antysemitckich na uniwersytetach⁴¹, główny ideolog ND zalecał przygotowanie się do rozruchów antyrządowych na wypadek załamania się władzy sanacyjnej i wydatne zintensyfikowanie akcji antysemitckiej⁴². Ważnym wydarzeniem międzynarodowym wpływającym na ewoluowanie stosunku do pogromów i przejawów kolektywnej przemocy wobec Żydów było przejście władzy przez Adolfa Hitlera

³⁵ Szczegółowo na przykładzie Uniwersytetu Warszawskiego por. M. Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”*. *Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*, Warszawa 1999. O udziale organizacji rozłamowych w terrorze antysemitckim na uniwersytetach por. S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 303 n. Emanuel Ringelblum wspominał: „Nieustanne ekscesy uniwersyteckie [...] zamieniły wyższe uczelnie w gniazda rozbójnicze, w których panowały kastety i żyletki, noże i kije i łała się corocznie krew rannych, a nawet zabitych studentów żydowskich”; tegoż, *Stosunki polsko-żydowskie w czasie drugiej wojny światowej. Uwagi i spostrzeżenia*, oprac. i wstęp A. Eisenbach, Warszawa 1988, s. 35.

³⁶ Por. Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski w latach 1931–1933*, „Kwartalnik Historyczny” 1984, nr 4, s. 863.

³⁷ Od początku lat 30. w Polsce działało przynajmniej kilkanaście takich grup, zwykle skupionych wokół periodyków, jak np. „Szabeskurier” czy wielkopolski tygodnik „Pod Pręgierz”, by wspomnieć te z największym nakładem i regularnie się ukazujące. Historycy prasy szacują nakłady tych czasopism na grubo ponad 100 tys. egz.

³⁸ Por. E. Gentile, R. Mallett, *The Sacralisation of Politics. Definitions, Interpretations and Reflections on the Question of Secular Religion and Totalitarianism*, „Totalitarian Movements and Political Religions” 1, 2000, no. 1, s. 19 n.

³⁹ S. Rudnicki, *Obóz Wielkiej Polski w okresie kryzysu gospodarczego*, „Przegląd Historyczny”, 1971, nr 2, s. 261; por. też Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski w latach 1931–1933*, s. 863; A. Tyszkiewicz, *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926–1933*.

⁴⁰ Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1932*, s. 47.

⁴¹ Por. L. Motzkin, *La campagne antisémite en Polonge*, Paris 1932.

⁴² J. Zieliński, *Reorganizacja Obozu Wielkiej Polski w r. 1931*, s. 266; por. też Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926–1932*, s. 72.

i NSDAP w Niemczech, mające istotny wpływ na dalsze radykalizowanie się poszczególnych środowisk w obrębie szeroko rozumianego obozu nacjonalistycznego⁴³. Kolejne ugrupowania pozostające pod wpływem ND wysuwały postulaty usunięcia Żydów z Polski; coraz częściej z narastającą systematycznością wracały wezwania do eliminacji „zagrożenia żydowskiego”⁴⁴. Co znamienne, także i w tym okresie pomijano zagrożenie otwartej przemocy wobec Żydów. Zwykle retoryka nacjonalistyczna akcentowana odmienną „chrześcijańską”, rzekomo właściwego rodzimemu nacjonalizmowi podejścia wobec kwestii żydowskiej, w opozycji do narodowych socjalistów, często jednak ci sami autorzy jednocześnie zwracali uwagę, że to Żydzi prowokują pogromy bądź że kolektywne akty przemocy są niekontrolowanym przejawem niezadowolonej kwestii żydowskiej⁴⁵. Falę przemocy wobec Żydów wiosną 1933 r. komentowano jako wynik wcześniejszego całkowitego „zażydzenia” Niemiec.

Delegalizacja OWP przez władze sanacyjne (1932–1933) zasadniczo nie skorygowała ogólnego nastawienia rodzimych nacjonalistów. Następujące po nich rozłamy w obrębie ND, powstanie Obozu Narodowo-Radykalnego i kolejne, późniejsze frondy poszczególnych środowisk, organizacji i grup nie zmieniły tego stanowiska⁴⁶. Do wyjątków zarówno w prasie, jak i w publicznych

⁴³ Por. A.S. Kotowski, *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2006, s. 77 n.; por. K. Kawalec, *Obóz narodowy wobec sukcesu hitlerowców*, „Sobótka” 1984, nr 2, s. 235 n.; tegoż, *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922–1939. Ze studiów nad dziejami myśli politycznej obozu narodowego*, Warszawa 1989, s. 177–178; R. Wapiński, *Endecja wobec hitlerizmu i III Rzeszy*, [w:] *Polska, Niemcy, Europa. Studia z dziejów politycznych i stosunków międzynarodowych*, red. A. Czubiński, Poznań 1977, s. 543–545. O złożoności recepcji wzorów hitlerowskich, w tym także przemocy antysemitycznej, por. A. Landau-Czajka, *W jednym domu stali... Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w publicystyce polskiej lat 1933–1939*, Warszawa 1998, s. 75–77; zob. też M. Musielak, *Nazizm w interpretacjach polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997, s. 44 n.; U. Jakubowska, *Oblicze ideowo-polityczne „Gazety Warszawskiej” i „Warszawskiego Dziennika Narodowego” w latach 1918–1939*, Warszawa 1984, s. 127.

⁴⁴ Zjazd delegatów Młodzieży Wszepolskiej obradujący 20–23 VII 1933 r. powziął uchwałę zapowiadającą siłowe usunięcie Żydów z Polski; por. B. Halczak, *Publicystyka narodowo-demokratyczna wobec problemów narodowościowych i etnicznych II Rzeczypospolitej*, Zielona Góra 2001, s. 79.

⁴⁵ K. Grünberg, *The Atrocities against the Jews in the Third Reich as seen by the National-Democratic Press (1933–1939)*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 5, 1990, zwł. s. 103–105.

⁴⁶ Por. S. Rudnicki, *Rozbicie ruchu młodzieżowego „obozu narodowego”*, „Dzieje Najnowsze” 9, 1977, nr 1, s. 23–44; tegoż, *ONR-Falanga, czyli antysemityzm totalny*, s. 39; T. Dumin, *Nacjonalizm i antysemityzm w programie Obozu Narodowo-Radykalnego*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 3, 1977, s. 352; R. Sierchuła, *Obóz Narodowo-Radykalny w Wielkopolsce 1934–1939*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wieku. Dzieje ruchu politycznego. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci profesora Romana Wapińskiego (1931–2008)*, t. 2: *Działalność*, wyd. 2. popr. i uzupeł., Toruń 2012, s. 163 n.; D. Pater, *Polityka przełomu. Działalność Obozu Narodowo-Radykalnego w środowisku Poznania w latach 1934–1939*,

enuncjacjach partyjnych należało przywoływanie przykładu przemocy antysemitycznej, w tym pogromów, jako sposobu rozwiązywania kwestii żydowskiej⁴⁷.

„Przytyk sercem Polski”: zagadnienie pogromu
i kolektywnej przemocy wobec Żydów w dyskursie
i praktykach nacjonalistycznych w okresie 1935–1939

Rok 1935 – śmierć Józefa Piłsudskiego i początek instytucjonalno-ideowych przekształceń obozu rządowego – nie był żadnym ideologicznym zwrotem w ramach szeroko rozumianego ruchu nacjonalistycznego. Naczelnym celem ND w tym okresie – chodzi tu przede wszystkim o partie, ruchy, środowiska i organizacje nawiązujące do instytucyjno-ideowego dziedzictwa OWP – było nadal usunięcie z życia publicznego Żydów, jako warunek podstawowy dla istnienia państwa i ładu publicznego, a nawet polskości jako takiej⁴⁸. Żydzi, nie przestając być obiektem zmasowanej retorycznej agresji, stawali się coraz częściej, niemal równolegle, obiektem stałych aktów przemocy fizycznej. Śmierć Piłsudskiego zbiegła się jednak z domknięciem pewnej organizacyjnej ewolucji polskiego nacjonalizmu, w którym poza nielicznymi wyjątkami władza dostała się w ręce „młodych”⁴⁹. Okres po 1935 r. oznacza niemal kompletną marginalizację tej części obozu nacjonalistycznego, która opierała się presji subkultury paramilitarnej.

Symbolem tych zmian było m.in. powołanie z jednej z strony Komitetu Głównego SN, składającego się niemal wyłącznie z rywalizujących ze sobą frakcji „młodych”, swego rodzaju kolektywnej dyktatury o praktycznie nieograniczonych kompetencjach w zarządzaniu Stronnictwem, z drugiej zaś na samym dole – drużyny, komórki niżej od koła partyjnego, mającej jednoznacznie paramilitarny charakter, której zadaniem była mobilizacja zwolenników, ale przede wszystkim zastraszanie i zwalczanie przeciwników politycznych.

[w:] tamże, s. 197; J. Tomaszewicz, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profeszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*, s. 404–417.

⁴⁷ U wielu publicystów wywodzących się z OWP znaleźć można wezwania do siłowego rozwiązania kwestii żydowskiej; por. M. Howorka, *Walka o Wielką Polskę*, Poznań 1934, s. 65–71; J. Sas-Wisłocki, *Wizja Wielkiej Polski (fragmenty ustrojowe)*, Warszawa 1934, s. 17–20.

⁴⁸ *Polacy (druk ulotny)*, Stronnictwo Narodowe Zarząd Główny w Warszawie, Warszawa 1935, zob. *Obóz narodowy pragnie pełnego rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce i zupełnego wyzwolenia nas od wpływu żydów*, s. 1; por. też inne ulotki pt. „Polacy!” *Robotnicy*”, Archiwum PAN w Krakowie, Materiały propagandowe Stronnictwa Narodowego 1928–1939, Teka Zielińskiego, nr 1458. O stałej presji czołówki nacjonalistycznej na aparat partyjny w celu wzmocnienia akcji antysemitycznej por. J.J. Terej, *Rzeczywistość i polityka*, Warszawa 1979, s. 11–98 n.

⁴⁹ Por. K. Kawęcki, *W imię Wielkiej Polski. ONR ABC w świetle pism programowych*, Warszawa 2013, s. 98 n.

O ile w latach 1931–1932 OWP stała się już właściwie organizacją bojówkarską⁵⁰, to delegalizacja i późniejsze włączenie byłych członków OWP do SN (1933) i utworzenie Sekcji Młodych SN oznaczało paramilitaryzację całego ruchu nacjonalistycznego. Późniejsze rozłamy i frondy – identyfikowane z powstaniem ONR i Związku Młodych Narodowców, a także szeregiem pomniejszych grup – mają tu znacznie drugorzędne. Wszystkie te grupy odwoływały się bowiem do wspólnego dziedzictwa ideowego i instytucjonalnego OWP.

W latach 1935–1937 fala zorganizowanego terroru antysemitckiego osiągnęła apogeum⁵¹ i była skorelowana z dalszym brutalizowaniem się praktyk politycznych. Proces ten miał złożony i dynamiczny charakter. W praktykach retorycznych polskiego nacjonalizmu sprowadzał się to walki „(polskiego) obozu narodowego” z „folksfrontem” (szeroko rozumianym obozem lewicy, kierowanym rzekomo przez Żydów) i wiele wskazuje, że działania te miały charakter akcji inspirowanej i centralnie koordynowanej przez najwyższe czynniki kierownicze SN⁵². Przemoc wobec Żydów stała się wówczas skomponowaną, przemyślaną i dalekosiężną strategią mającą oddziaływać na wyobraźnię i postawy zasadniczo wszystkich aktorów życia społecznego. W tym okresie miało miejsce najwięcej na przestrzeni całego dwudziestolecia przypadków różnego rodzaju kolektywnej przemocy antyżydowskiej. Kryzysowi gospodarczemu, a także eksplozji demograficznej na wsi towarzyszył zamysł wywołania „rewolucji narodowej” – nakręcenia fali agresji antysemitycznej, która pierwotnie skierowana przeciwko Żydom, winna uderzyć także w rządy sanacji, a w dalszej kolejności również w pozostałych uczestników życia politycznego⁵³.

Druga połowa lat 30. to zarazem próba przesunięcia zideologizowanej wrogości wobec Żydów na prowincję⁵⁴. Metafora „rewolucji narodowej” w zasadzie

⁵⁰ Por. R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, s. 95; por. też tegoż, *Niektóre problemy ewolucji ideowo-politycznej endecji w latach 1919–1939*, „Kwartalnik Historyczny” 1966, nr 4, s. 865; por. Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski w latach 1931–1933*, s. 863 n.; K. Osiński, *Walka o Wielką Polskę. Narodowa Demokracja wobec rządów sanacji na terenie województwa pomorskiego w latach 1926–1939*, Toruń 2008, s. 273–286.

⁵¹ Por. J. Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937 – geografia i formy*, BŻIH, 1991, nr 3, s. 61; por. też J.B. Michlic, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1918–1939 and 1945–1947*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 13, 2000, s. 34–61.

⁵² W tym czasie powstało wiele inicjatyw prasowych, np. adresowany do chłopów „Tygodnik Polityczny Warszawskiego Dziennika Narodowego” (1935), czy też dla mniej wyrobionego czytelnika miejskiego (tj. zwykle lumpenproletariatu) – „Naród w Walce” (1937), których celem było zaprezentowanie zasad „rewolucji narodowej” i pośrednio racjonalizowanie terroru antysemitckiego. Na czele obu tych inicjatyw prasowych stał główny ideolog SN 2. połowy lat 30. XX w. – J. Giertych; por. tegoż, *Dwieście lat służby narodowej*, „Gazeta Warszawska” 31 XII 1974 (wyd. rocznicowe), s. 6.

⁵³ K. Osiński, *Walka o Wielką Polskę...*, s. 415–423.

⁵⁴ Por. *Zjazd przedstawicieli Pracy Narodowej na wsi. Przebieg, referaty, uchwały*, Warszawa 1937.

pokrywała się z osobliwą rewolucją antyżydowską. Klasycznym tego przykładem były rozruchy antyżydowskie w podradomskim Przytyku wiosną 1936 r. Sprowokowane przez bojówkarzy endeckich wydarzenia doprowadziły do wybuchu zamieszek, w wyniku których polscy chłopcy z okolicznych wiosek, uczestnicy dorocznego targu, zaatakowali żydowskich mieszkańców miasteczka. Na skutek zamieszania do nacierającego tłumu oddał strzały jeden z członków „żydowskiej samoobrony” – formacji utworzonej w reakcji na trwający do kilkunastu miesięcy terror bojówek endeckich, raniąc śmiertelnie jednego z atakujących, co z kolei doprowadziło do wymknięcia się sytuacji spod kontroli, dalszej eskalacji agresji i w efekcie brutalnego mordy Chai i Joska Minkowskich. W dłuższej perspektywie czasu widać, że prowadzona od miesięcy akcja bojkotowa była tylko częścią kompleksowego zamiaru mającego na celu wzajemne antagonizowanie Polaków i Żydów. Jej celem było nie tyle „emancypowanie się” ludności polskiej od Żydów, jak przedstawiała to zwykle nacjonalistyczna kampania propagandowa, ile stworzenie klimatu, w którym współistnienie Polaków i Żydów stawało się niemożliwe.

O wiele ważniejszy niż sam przebieg wielokrotnie rekonstruowanego wydarzenia⁵⁵ wydaje się zaaranżowany przez czołówkę nacjonalistyczną spektakl, jaki odbył się w trakcie procesu sądowego w czerwcu 1936 r., relacjonowanego przez prasę nacjonalistyczną jako kolejna odsłona „wojny Polaków z żydami”. Wydarzenia rzucają bowiem światło na rzeczywiste intencje i horyzonty wyobraźni politycznej działaczy SN i przede wszystkim ich zwierzchnictwa. W Radomiu, gdzie odbywał się proces sprawców zająć, pojawiała się ścisła czołówka ogólnopolskich działaczy nacjonalistycznych, m.in. przywódca „narodowej” Łodzi mecenas Kazimierz Józef Kowalski (wkrótce potem prezes Komitetu Głównego SN), Stefan Niebudek, radykalny działacz z Częstochowy (red. naczelny „Gazety Narodowej”, wkrótce szef Wydziału Propagandy Zarządu Głównego SN i zarazem członek Komitetu Głównego SN), Zygmunt Stypułkowski, jeden z przywódców „młodych” z Warszawy, a także Marian Borzęcki, znany adwokat warszawski, szef Narodowego Zrzeszenia Adwokatów. Wszyscy ci działacze, podobnie jak czołówka lokalnej palestry, w większości sympatyzującej z SN, starali się przedstawić wydarzenia z Przytyku jako część odwiecznego, wieloaspektowego konfliktu Polaków z Żydami. Ten „donośny i bezwzględny głos o odzyskanie kraju”, jak pisał w relacjach dla centralnego organu SN,

⁵⁵ O wydarzeniach z Przytyku por. m.in.: P. Gontarczyk, *Pogrom? Zajścia polsko-żydowskie w Przytyku 9 marca 1936 r. Mity, fakty, dokumenty*, Biała Podlaska-Pruszków 2000; tegoż, *Pogrom? The Polish-Jewish Incidents in Przytyk, 9 March 1936*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 17, 2004, s. 392–396; J. Żyndul, *If not a Pogrom, then what?*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 17, 2004, s. 385–391; A. Penkalla, *The “Przytyk Incidents” of March 9 1936 from Archival Documents*, „Polin. Studies in Polish Jewry” 5, 1990, s. 327–359; J. Rothenberg, *The Przytyk Pogrom (9 March 1936)*, „Soviet Jewish Affairs” 16, 1986, no. 2, s. 29–46.

„Warszawskiego Dziennika Narodowego”, Niebudek, był potem powielany przez niemal wszystkie centralne dzienniki endeckie i lokalną prasę nacjonalistyczną. Po u niewinnieniu polskich uczestników zamieszek przez sąd I instancji, propaganda endecka starała się uczynić miejscowość ogólnopolskim symbolem „gospodarczej walki z Żydami”, a zarazem ważnym etapem w „wyzwalaniu się Polaków” spod żydowskiej zależności⁵⁶. Znamienne, że przez cały proces, a także potem, media nacjonalistyczne starały się przerzucić odpowiedzialność za zajścia wyłącznie na Żydów, przygotowujących się, jak dowodził w trakcie procesu mec. Borzęcki, do „generalnej rozprawy z Polakami” albo „utopienia bojkotu we krwi”, jak z kolei przedstawiał wypadki lokalny adwokat Pozowski. Mec. Stypułkowski jako jedyny nawiązał do lat 1919–1921, wskazując, że – podobnie jak wtedy – Żydzi usiłują manipulować opinią międzynarodową. Niebudek z kolei zaprzeczał, aby wydarzenia będące przedmiotem rozprawy miały cokolwiek wspólnego z „zarazą rosyjską”, jak sam określał pogrom. Przeciwwstawienie spokojnego, chrześcijańskiego społeczeństwa z agresywnymi Żydami mszczących się za bojkot przewijało się w zasadzie we wszystkich relacjach w prasie nacjonalistycznej.

Jak pokazywał przykład Przytyku, zwykle między akcją bojkotową a kolektywnymi aktami przemocy wobec Żydów, w tym prowokowaniem zamieszek o charakterze antysemitycznym, istniała ciągłość. Niemal wszyscy oskarżeni w procesie przytyckim po „stronie polskiej” byli członkami SN. W Gdyni, gdzie akcja bojkotowa Żydów została zapoczątkowana w 1932 r., a więc nieco później niż w całym kraju, bojkot często ewoluował do pojedynczych aktów agresji wobec Żydów. Ten epizod wydaje się charakterystyczny dla zrozumienia ogólniejszej dynamiki przemocy. „Pikietnicy” to zazwyczaj ci sami działacze, którzy bezpośrednio uczestniczyli w fali terroru, choć partia często wykorzystywała także opłaconych uprzednio lokalnych kryminalistów bądź bezrobotnych. Gdynia w nacjonalistycznym imaginariu uchodziła za szczególnie „zażydzone” miasto w wyniku polityki sanacyjnej. W tym ważnym także w wymiarze symbolicznym dla II RP ośrodku olbrzymi wpływ na relacje polsko-żydowskie miał przykład płynący z Gdańska, od 1933 r. rządzonego przez narodowych socjalistów⁵⁷. Po śmierci Piłsudskiego, jak już wspomniano, doszło do intensyfikacji antysemitycznej kampanii propagandowej (m.in. przejawiającej się w powoływaniu stałych, lokalnych komitetów antyżydowskich, bojkotem przedsiębiorstw żydowskich, a także aktywnością „segregacyjną” w stowarzyszeniach publicznych)⁵⁸. Wraz

⁵⁶ Por. S. Niebudek, *Przytyk. Wielki proces Polaków z Żydami*, Warszawa 1936.

⁵⁷ Por. G. Berendt, *Sytuacja ludności żydowskiej w Gdyni w II Rzeczypospolitej*, BŻIH, 1993, nr 1–2, s. 88–89.

⁵⁸ O fali ekscesów antysemitycznych tuż po śmierci Piłsudskiego na przykładzie Łodzi i województwa łódzkiego por. M. Marasek, *Narodowiec, katolik, radykał. Życie i działalność Kazimierza Kowalskiego (1902–1942)*, Zgierz 2012, s. 108 n. Dokumentacja służb bezpieczeństwa

z aktywnością bojkotową postępowaly fizyczne ataki na Żydów. W 1937 r. tego rodzaju działania zyskały w Gdyni wsparcie prorządowych organizacji, m.in. lokalnego oddziału Polskiego Związku Zachodniego czy Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania, wzywających do bojkotu „elementu obcego narodowościowo”⁵⁹. Nie do końca znana jest tu rola, jaką w tym antysemitycznym przesileniu odgrywał Związek Młodej Polski, paramilitarna organizacja faszystowska powstała w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego (czerwiec 1937 r.), w innych regionach Polski znana głównie z agresywnej akcji bojkotowej, terroryzowania działaczy lewicy i wywoływania burd antysemitycznych⁶⁰.

Począwszy od 1938 r., kiedy najbardziej intensywna fala kolektywnej przemocy wobec Żydów opadła, co należy łączyć w dużej mierze z poprawą koniunktury w gospodarce, stale prowadzona była demagogiczna agitacja antysemityczna⁶¹, ciągle były też napaści na Żydów i ich mienie, a postulaty rozwiązań siłowych wobec Żydów bynajmniej nie zniknęły z pola widzenia⁶². Oficjalnie deklarowany katolicyzm nie wpływał na tonowanie zachowań przemocowych ani tym bardziej na skalę ekscesów. Wręcz przeciwnie, wraz z bojowo manifestowaną religijnością zwykle rosła agresywność zaangażowanych w przemoc grup. Wystąpienia wyższego duchowieństwa katolickiego wiosną 1936 r. (m.in. homilie prymasa Polski Augusta Hlonda czy metropolity krakowskiego

podporządkowanych wojewodzie łódzkiemu opisywała przywódcę łódzkich narodowców, K.J. Kowalskiego, później także prezesa Komitetu Głównego SN (1937–1939), jako typ „wybitnie demagogiczny i bezkompromisowy”, propagujący „hasła gwałtu fizycznego w stosunku do ludności żydowskiej”; tamże, s. 111.

⁵⁹ Tego rodzaju praktyki były też częste w innych województwach; por. A. Puławski, *Antysemityczne jednodniówki na chełmskim rynku wydawniczym (1929–1939)*, „Rocznik Chełmski” 19, 2016, s. 140–145.

⁶⁰ Por. E. Długajczyk, *Sanacja śląska 1926–1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, s. 334; K.A. Boreczek, *Obóz Zjednoczenia Narodowego w województwie lubelskim*, „Res Historica” 8, 1999, s. 100–101; S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, s. 295 n.; G. Mazur, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*, Kraków 2007, s. 319–331; P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926–1939*, Warszawa 2008, s. 272–330; tegoż, *Obóz Zjednoczenia Narodowego na terenie województwa pomorskiego. Zarys organizacji i działalności w pierwszym okresie istnienia (marzec 1937 – luty 1938)*, [w:] *Polska bez Marszałka. Dylematy piłsudczyków po 1935 r.*, red. M. Wołos, K. Kania, Toruń 2008, s. 291–316; Z. Zaporowski, *Powstanie i pierwszy okres działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego w województwie lwowskim (luty – grudzień 1937)*, „Res Historica” 8, 1999, s. 107–111; P. Cichoracki, *Związek Młodej Polski na Polesiu w latach 1937–1939*, „Rocznik Lubelski” 36, 2010, s. 93–112.

⁶¹ W tym okresie (1938) powstał m.in. tygodnik antyżydowski „Naród w Walce”, redagowany początkowo przez J. Giertycha, poświęcony agitacji antysemitycznej; por. J. Giertych, *Curriculum vitae*, oprac. i przed. M. Andrzejczak, wstęp K. Dziuda, Krzeszowice 2011, s. 68.

⁶² G. Berendt, *Sytuacja ludności żydowskiej w Gdyni w II Rzeczypospolitej*, s. 92–93. Przypadek „nacionalistycznej Gdyni”, rozwoju, dynamiki i rozrostu paramilitaryzacji oraz subkultury przemocy zob. W. Turek, *Obóz narodowy w Gdyni w latach 1920–1939*, Radzymin–Warszawa 2015, s. 162–169.

bp. Adama Sapięhy) wzywające do dystansowania się wobec przemocy antysemitycznej, zawierające przy tym postulaty segregacyjne wobec Żydów, były zwykle odbierane w kręgach nacjonalistycznych jako aprobata dla akcji bojkotowej. Opiniotwórcza prasa nacjonalistyczna, jak związany z SN tygodnik „Myśl Narodowa” czy sympatyzujące z „młodymi” „Prosto z Mostu”, w odróżnieniu od prasy codziennej (centralnego organu SN – „Warszawskiego Dziennika Narodowego” czy największego dziennika dzielnic zachodnich – „Orędownika”) nie relacjonowały szczegółowo ani przebiegów wypadków, ani następujących po nich procesów sądowych⁶³. W prasie codziennej z kolei strategia była inna: wypadki przywoływano często, kreśląc atmosferę odwiecznej, nieuniknionej wojny polsko-żydowskiej, której kolektywna przemoc antyżydowska była tylko bieżącą, brutalną odśłoną⁶⁴. Dopiero jednak dokładne, systematyczne i szczegółowe badania archiwalno-źródłowe pokazałyby faktyczną skalę terrorku antysemitycznego w Polsce⁶⁵.

We wszystkich formacjach wyrastających z dziedzictwa OWP – Jan Rembieniński w 1936 r. zaproponował użyteczną formułę „potomstwa obozowego”⁶⁶ – zasadniczo obowiązywał program całkowitej eliminacji Żydów z przestrzeni publicznej, w tym także poprzez stosowanie przemocy fizycznej⁶⁷. Rok 1935 stanowi zatem ważny punkt odniesienia dla intensyfikacji akcji bojkotu antysemitycznego, a także nagminnego już posługiwania się przemocą fizyczną, jednostkowych i zbiorowych aktów, świadomego prowokowania, podżegania i inspirowania zamieszek i zająć antysemitycznych⁶⁸. W większości tych ekscesów

⁶³ Por. K. Kocik, *Problem przemocy wobec ludności żydowskiej na łamach „Myśli Narodowej” w latach 1921–1939*, [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowej na ziemiach polskich w XX wieku*, s. 134 n.

⁶⁴ Por. J. Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937 – geografia i formy*, s. 69.

⁶⁵ Według J. Żyndul w latach 1935–1937, a więc w czasie apogeum kolektywnej przemocy antyżydowskiej, doszło ok. 100 wystąpień, w wyniku poniosło 14 osób śmierć, a ponad 2 tys. zostało w różnych sposób poszkodowanych. Straty materialne nie zostały tak naprawdę nigdy oszacowane. Izraelscy badacze Jaakow Szawit i Jehuda Reinharz oceniają, że liczba żydowskich ofiar śmiertelnych ataków antysemitycznych w Polsce do marca 1939 r. była większa i mogła sięgnąć nawet kilkudziesięciu osób; zob. J. Szawit, J. Reinharz, *Ha-derech le-september 1939*, Tel Awiw 2013, s. 56; za: D. Heller, *Między obroną a atakiem. Syjoniści-rewizjoniści wobec przemocy antyżydowskiej w Polsce w latach trzydziestych*, przeł. A. Schwitzer, KHŻ, 2016, nr 2, s. 407–429.

⁶⁶ Por. J. Rembieniński, *Potomstwo obozowe. Odlamy i prądy w dzisiejszym młodym pokoleniu narodowym „Podbięta. Gazeta Tygodniowa” 13 XII 1936*, s. 1.

⁶⁷ *Życie i śmierć dla narodu! Antologia myśli narodowo demokratyczno-radykalnej z lat 30. XX wieku*, Warszawa 2011, zwł. część pt. „Mniejszości narodowe”, s. 355–384.

⁶⁸ Por. W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, s. 84; R. Wapiński, *Niektóre problemy ewolucji ideowo-politycznej endecji w latach 1919–1939*, s. 43. Ten autor podaje kilkadziesiąt przykładów aktów terrorku antysemitycznego tylko z grudnia 1935 r. Są to jednak zanizone szacunki policyjne; por. też S. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, s. 463 n.;

działacze narodowi różnego szczebla odgrywali rolę wiodącą. W zasadzie wszystkie przypadki kolektywnej przemocy poprzedzone były miesiącami systematycznej agitacji antysemitycznej. Jeśli zatem lata 1935–1937 to apogeum fali pogromowej, która przeszła przez ziemie polskie⁶⁹, to w tym okresie stosowanie przemocy wobec Żydów uznawano przynajmniej za usprawiedliwione, a czasami wręcz niezbędne.

Dla intensyfikacji kolektywnych aktów przemocy antysemitycznej ważny wydaje się być kontekst polityczno-kulturowy. Po 1935 r. postulat emigracji Żydów był w zasadzie przyjmowany jako konsensus wśród establishmentu politycznego⁷⁰.

W ostatnich latach przez wybuchem II wojny światowej w publicystyce nacjonalistycznej zagadnienie pogromu i kolektywnej przemocy wobec Żydów wracało przy okazji komentowania wydarzeń za zachodnią granicą (przede wszystkim z okazji wydarzeń Nocy Kryształowej w III Rzeszy i Austrii) oraz zamieszek na wyższych uczelniach⁷¹. Także i wtedy deklaracje nawołujące wprost do aktów przemocy wobec Żydów, otwarcie aprobujące masowe tumulty i przeciwstawiające „agresji Żydów” konieczność „aryjskiej samoobrony” należały jednak do rzadkości⁷². Częstsze były praktyki wtórnego jej racjonalizowania – wskazywanie, że przemoc jest koniecznością, obiektywnym wynikiem odwiecznej rywalizacji przeciwnych sobie grup etnicznych bądź wypadkową zbiegu okoliczności⁷³. Do rzadkości należały też publiczne protesty działaczy i sympatyków ND wobec ekscesów antysemitycznych⁷⁴.

por. P. Świercz, *Narodowa Demokracja na Śląsku*, s. 95–99. O tym jak działalność bojkotowa przechodziła płynnie w terror antysemityczny por. tamże, s. 153–155; ogólnie por. też J.B. Michlic, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1918–1939 and 1945–1947*, s. 34–61.

⁶⁹ Por. przede wszystkim J. Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937*, Warszawa 1994; zob. też: *Zajścia antyżydowskie w Brześciu nad Bugiem 13 V 1937 roku*, wybór i oprac. W. Śleszyński, Białystok 2004; P. Cichoracki, *Zajścia antyżydowskie w Brześciu nad Bugiem, 13–14 maja 1937*, [w:] *Od Napoleona do Stalina. Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. T. Kulak, Toruń 2007, s. 158–181; J. Gapys, M.B. Markowski, *Zajścia antyżydowskie w Odrzywole w 1935 r. wyrazem wpływów endecji w województwie kieleckim*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 34, 1999, z. 1, s. 43–58.

⁷⁰ Por. A. Landau-Czajka, Z. Landau, *Posłowie polscy w Sejmie 1935–1939 o kwestii żydowskiej*, [w:] *Rozdział wspólnej historii. Studia z dziejów Żydów w Polsce ofiarowane profesorowi Jerzemu Tomaszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Żyndul, Warszawa 2001, s. 217.

⁷¹ A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu... Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w publicystyce polskiej lat 1933–1939*, s. 166.

⁷² Tamże, s. 169–170.

⁷³ Tamże, s. 174.

⁷⁴ Większość tzw. historycznych przywódców SN kojarzonych z umiarkowanym skrzydłem polskiego nacjonalizmu (m.in. Stanisław i Władysław Grabscy, Stanisław Stroński czy Roman Rybarski) znalazło się w wtedy poza życiem publicznym.

Zakończenie

Od odzyskania niepodległości przez Polskę stosunek ruchu nacjonalistycznego jako pewnej całości do pogromu i różnych przejawów kolektywnej przemocy antyżydowskiej przechodził charakterystyczną ewolucję: od wstrzemięźliwego, obarczonego wieloma zastrzeżeniami dyskursu „dyscyplinarnego” i zarazem dystansu wobec aktów przemocy aż do zdominowania całej formacji przez swego rodzaju subkulturę paramilitarną, ze wszystkiego tego konsekwencjami⁷⁵. Zgodnie z logiką tej ewolucji zmieniły się też rola, miejsce i znaczenie aktów kolektywnej przemocy antysemitycznej, choć w samej retoryce nie nastąpiło jakieś znaczące przesunięcie. Sama nazwa „pogromu” zasadniczo pozostała zarezerwowana dla rosyjskiej przestrzeni kulturowej i w publicystyce nacjonalistycznej wszystkich nurtów ciągle raczej dominowały wtórne racjonalizacje tej przemocy niż jej otwarte apologie. Uczestnicy i sprawcy zajęć antysemitycznych często byli przedstawiani jako aktywiści „przełomu narodowego” i zarazem twórcy „nowej Polski”⁷⁶. Ich kronikarze, a czasem wręcz ideologowie, jak np. Stefan Niebudek, awansowali w hierarchii do ścisłego grona przywódców ugrupowania. W praktyce przemoc wobec Żydów, w tym także masowe ekscesy antysemityczne, w szczególności w latach 1935–1937, były praktyką codzienną.

Kwestia rozwoju i zawłaszczania przez nacjonalistyczną subkulturę paramilitarną kolejnych fragmentów przestrzeni publicznej (tu m.in. zakres, skala i przede wszystkim formy, jakie przyjmował tzw. antysemityzm gospodarczy) i jej wpływ na masowe ekscesy wymaga dodatkowych badań i uszczegółowień. Trudno ją tłumaczyć bez dostrzegania zmian w składzie społecznym formacji nacjonalistycznej, a także określenia dynamicznych relacji ruchu nacjonalistycznego w szerokim tego słowa znaczeniu z władzą państwową na różnych jej szczeblach. Nowym jakościowym momentem dla całej przestrzeni publicznej 2. połowy lat 30. XX w. było m.in. przejmowanie przez władzę centralną części tej subkultury, postępująca paramilitaryzacja społeczeństwa, delegowanie lub faktyczna rezygnacja z monopolu przemocy przez władzę bądź wprost wchłanianie ekstremistycznych grup politycznych, w tym także tych aprobujących przemoc fizyczną wobec Żydów (m.in. przypadek Związku Młodej Polski).

⁷⁵ Por. R. Dobrowolski, *Sytuacja wewnętrzna Stronnictwa Narodowego w przededniu II wojny światowej*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX i XX wieku...*, t. 1, s. 757.

⁷⁶ S. Niebudek, *Przedmowa*, [w:] *Wyszyna*, oprac. S. Niebudek, Warszawa 1937, s. 2.